

# Wadliwe oprogramowanie CH-148

#Lotnictwo wojskowe #Marynarka wojenna #Pożegnania #Wypadki 27 czerwca 2021

Według lokalnych mediów (m.in. Canadian Press), kanadyjskie siły zbrojne domagają się od koncernu Sikorsky (Lockheed Martin) zmodyfikowania oprogramowania śmigłowca CH-148 Cyclone. To wniosek z katastrofy, w której zginęło 6 żołnierzy. 29 kwietnia 2020 w czasie ćwiczeń nad Morzem Jońskim pilot CH-148 Royal Canadian Navy, operującego z HMCS *Fredericton*, chciał wykonać często używany, agresywny manewr *nawrotu do celu* (ciasnego zakrętu), a śmigłowiec nie zareagował i w locie nurkowym wpadł do wody.



*Sikorsky (Lockheed Martin) CH-148 Cyclone to zmilitaryzowana wersja śmigłowca S-92. Na zdjęciu – w czasie ćwiczenia lądowania na pokładzie okrętu kanadyjskiej marynarki wojennej / Zdjęcie: Ordinary Seaman Raymond Kwan*

Badanie przyczyn katastrofy pokazało, że powodem zachowania śmigłowca był błąd w oprogramowaniu. Powodowała go nietypowa *akumulacja poleceń*. Dlatego Kanadyjczycy chcą zmiany kodu software'u systemu sterowaniu lotem. Nie są przy tym pewni, czy będzie to możliwe w prosty sposób. – *Nie wiemy, czy ewentualne zmiany nie wywołają efektu motyla i czy nie spowodują problemów w innym miejscu* – oceniło źródło kanadyjskich mediów.

Według niektórych specjalistów, a także zaleceń z raportu po badaniu katastrofy, alternatywą dla zmian w oprogramowaniu jest zmiana szkolenia pilotów. Powinni oni być lepiej informowani o funkcjonowaniu autopilota. W grę wchodzi także jego czasowe wyłączenie w niektórych sytuacjach bojowych – automatyczne lub ręczne. Nie wydaje się to jednak ani racjonalne, ani bezpieczne.